

ATX Open w Austin. Magdalena Fręch postraszyła finalistkę Australian Open 2022

maciej · 1 marca, 2023



Nie ma już niestety polskich tenisistek w turnieju WTA 250 ATX Open w Austin w Teksasie. Kilka godzin po tym jak z imprezą pożegnała się najwyżej rozstawiona Magda Linette (21. WTA), już w środę nad ranem polskiego czasu, w I rundzie (1/16 finału) wyeliminowana została również druga z Polek biorących udział w imprezie – Magdalena Fręch (105. WTA, KS Górnik Bytom). Urodzona w Łodzi polska tenisistka mocno „postawiła się” Amerykance Danielle Rose Collins (38. WTA), lecz po dwóch godzinach i 32 minutach zeszła z kortu pokonana 7:6 (7), 2:6, 4:6.

Mecz od początku bardzo wyrównany, Polka zaczęła rywalizację z finalistką wielkoszlemowego Australian Open 2022 od breaka, prowadziła następnie 2:0, w dalszej fazie pierwszej partii meczu, po zdobyciu przełamania w gemie siódmym wygrywała jeszcze 4:3, ale również wówczas przewagi nie zdołała utrzymać. Ostatecznie, choć Amerykanka prowadząc 6:5, miała już – przy serwisie Polki – jedną piłkę setową, o wyniku seta otwarcia decydował tie-break.

YONEX



Form Follows **Fun**
Introducing the all new **MUSE**

W tie-breaku, od wyniku 3:3, Magdalena Fręch straciła trzy punkty z rzędu i Danielle Rose Collins miała trzy piłki setowe, lecz Polka dwa setbole obroniła przy własnym serwisie, a następny już przy serwisie przeciwniczki, więc wszystko zaczęło się jakby od nowa. Amerykanka wypracowała sobie następnie własnym podaniem jeszcze jedną piłkę setową, w sumie już piątą, ale i i tym razem urodzona w Łodzi tenisistka reprezentująca obecnie KS

Górnik Bytom, swoim serwisem obroniła setbola, po czym wypracowała piłkę setową dla siebie i co jeszcze ważniejsze – seta otwarcia zapisała na swoim koncie zdobywając kluczowy mini-break. Polka wygrała tie-break 9:7 i cały trwający 64 minuty I set 7:6 (7).



Mecz zaczął się więc dla Polki rewelacyjnie, lecz Magdalena Fręch aż takiego poziomu, gry i koncentracji nie była w stanie utrzymać. W drugiej odsłonie zmagania Danielle Rose Collins już na początek zdobyła break na 1:0, po kilku minutach „poprawiła” wynik kolejnym przełamaniem, a kiedy jeszcze w gemie czwartym Polka nie wykorzystała trzech break-pointów – zrobiło się 4:0 dla tenisistki urodzonej w St. Petersburgu na Florydzie. Takiego prowadzenia Amerykanka nie roztrwoniła wygrywając drugą partię meczu, pewnie 6:2 po 36 minutach i o awansie decydował set III.

Rozstrzygając a partia ponownie była bardzo zacięta i wyrównana. Magdalena Fręch, serwująca w decydującym secie jako pierwsza, po jednym break-poincie obroniła w gamach pierwszym i trzecim, prowadziła jeszcze 3:2, ale niestety nie utrzymała podania w gemie siódmym. Amerykanka objęła wówczas prowadzenie 4:3 i chociaż niżej notowana Polka natychmiast odpowiedziała re-breakiem, raz jeszcze straciła serwis na 4:5 i tej straty już nie odrobiła, przegrywając trwającą dwie godziny, 32 minuty tenisową batalię 7:6 (7), 2:6, 4:6. Broniąc się przed porażką Magdalena Fręch prowadziła nawet w 10 gemie III seta 30:15, później obroniła jedną piłkę meczową doprowadzając w gemie do równowagi po 40:40. Dwie następne akcje padły jednak łupem Danielle Rose Collins i to Amerykanka grać będzie dalej.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Finalistka Australian Open 2022 daleka jest od formy ze stycznia minionego roku, ale jednak w rankingu WTA plasuje się na pozycji 38 i została rozstawiona w Austin z „czwórką”, podczas gdy Polka zajmuje w rankingu światowym 105 lokatę i to Amerykanka była faworytką meczu. Magdalena Fręch była blisko sprawienia dużej niespodzianki, ostatecznie nie dała jednak rady i na I rundzie zakończyła udział w imprezie w Austin.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/atx-open-w-austin-magdalena-frech-postraszyła-finalistkę-australian-open-2022/>